

Sygn. akt III AUa 221/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Protokolant: st. sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 października 2015 r. w Ł.

sprawy **Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

przy udziale zainteresowanych: (...) Związku Zawodowego (...)

i Motorniczych Organizacji (...) w Ł., K. F., M. F. (1), A. F., E. G.

o zapłatę składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne oraz Fundusz Emerytur Pomostowych

na skutek apelacji Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. akt VIII U 4406/13,

1. uchyła zaskarżony wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia odwołania od decyzji organu rentowego nr (...) w przedmiocie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne M. F. (2) , znosi postępowanie przed Sądem Okręgowym w Łodzi od dnia 17 listopada 2013 r. i przekazuje sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 480 (czterysta osiemdziesiąt) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn. akt III AUa 221/15

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 8 lipca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że dla:

1. K. F. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od lipca 2007 r. do września 2008 r., od listopada 2008 r. do kwietnia 2009

r., za lipiec 2009 r., wrzesień 2009 r., listopad 2009 r., od stycznia 2010 r. do maja 2010 r., a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące od lutego 2010 r. do maja 2010 r.;

2. M. F. (1) podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od lipca 2004 r. do września 2004 r.;

3. A. F. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od września 2008 r. do października 2009 r., od grudnia 2009 r. do stycznia 2010 r., od marca 2010 r. do września 2010 r., od listopada 2010 r. do grudnia 2010 r., a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące od marca 2010 r. do września 2010 r., od listopada 2010 r. do grudnia 2010 r.;

4. M. F. (2) podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: za marzec 2006 r., za maj 2006 r., od sierpnia 2006 r. do września 2007 r., od listopada 2007 r. do listopada 2008 r., od stycznia 2009 r. do marca 2009 r., od czerwca 2009 r. do września 2009 r.;

5. E. G. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od września 2005 r. do czerwca 2010 r. i za październik 2010 roku; podlegających ubezpieczeniom, jako pracownicy u płatnika składek Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., stanowią kwoty wskazane w decyzjach.

W uzasadnieniu, organ rentowy podał, że w/w wykonywali pracę na rzecz własnego pracodawcy, także na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł..

Odwołania od wskazanych powyżej decyzji złożył płatnik - Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., wnosząc o ich zmianę i stwierdzenie, że nie jest płatnikiem składek dla wymienionych w nich osób z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., a przychodu z w/w umów nie uwzględnia się w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy łączącego te osoby z MPK - Ł.. Ponadto wniósł o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

ZUS wniósł o oddalenie odwołań oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Łodzi połączył sprawy z pięciu odwołań do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. (art.219 k.p.c.).

Zainteresowany (...) Związek Zawodowy (...) w Ł. wniósł o oddalenie odwołań oraz o zasądzenie na rzecz zainteresowanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ubezpieczeni nie zajęli stanowiska w sprawie, ubezpieczony, M. F. (2) zmarł w dniu 27 listopada 2013 roku.

Wyrokiem z 2 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołania i zasądził od MPK Ł. na rzecz organu rentowego oraz (...) Związku Zawodowego (...) kwoty po 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło przy przyjęciu za podstawę rozstrzygnięcia, następujących ustaleń faktycznych:

W spornych okresach ubezpieczeni byli pracownikami płatnika składek - Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.. W badanym okresie pracowali jako kierowcy autobusu albo jako motorniczy. MPK - Ł. zawarło ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. następujące umowy o świadczenie usług:

- z dnia 6 lutego 2004 roku na czas określony do dnia 31 marca 2005 roku, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK - Ł. oraz wykonywanie innych czynności związanych z obsługą pojazdów zgodnie z wymaganiami i zaleceniami MPK - Ł.,

- z dnia 23 marca 2005 roku na czas określony tzn. na okres 3 lat, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK - Ł., zgodnie z wymaganiami i zaleceniami, włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozzerwalnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej,

- z dnia 30 maja 2007 roku na czas określony 12 miesięcy, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK - Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami, włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozzerwalnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej,

- z dnia 14 kwietnia 2008 roku na czas określony tj. 36 miesięcy od dnia 30 maja 2008 roku, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK - Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozzerwalnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej.

Załączniki do przedmiotowych umów w postaci instrukcji dla kierujących pojazdami komunikacji miejskiej oraz ramowych instrukcji stosowania kart eksploatacyjnych, wprost odnosiły się do obowiązujących u płatnika składek przepisów wewnętrznych.

Płatnik składek uregulował wynagrodzenie na rzecz Związku Zawodowego (...) w Ł. w wysokości ustalonej przez strony w § 4 wyżej wymienionych umów, zgodnie z fakturami wystawionymi przez Związek. Zgodnie z w/w umowami Związek Zawodowy (...) w Ł. przekazywał co miesiąc do MPK - Ł. wykaz wszystkich osób zgłaszających chęć podjęcia pracy „z wolnego” na podstawie umowy o wykonywanie obowiązków służbowych prowadzącego pojazd komunikacji miejskiej. W wykazach tych oprócz imienia i nazwiska kierującego pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK - Ł. podawano także numer służbowy pracownika płatnika składek, a od 2007 roku także numery zawieranych z pracownikami umów zlecenia. Przedmiotowe wykazy były przekazywane raz w miesiącu do Kierownika D. P. MPK - Ł.. W celu realizacji w/w umów Związek Zawodowy (...) w Ł. zawierał umowy zlecenia z kierowcami i motorniczymi tramwajów zatrudnionymi w spornych okresach przez płatnika składek na podstawie umowy o pracę. Wśród pracowników, z którymi Związek Zawodowy (...) w Ł. zawarł umowy zlecenia byli m.in. zainteresowani.

W spornych okresach sposób wykonywania pracy przez w/w zainteresowanych na podstawie umów o pracę i umów zlecenia był identyczny. Zainteresowani pracowali w tych samych strojach, w których wykonywali obowiązki podczas umowy o pracę.

Umowy zlecenia były wykonywane przez zainteresowanych pod kierownictwem dyspozytora, który był pracownikiem płatnika składek, zgodnie z grafikami. Rozliczenie wynagrodzenia za wykonanie umów zlecenia łączących w spornych okresach zainteresowanych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. było obliczane według stawki godzinowej i zostało im wypłacone przez w/w Związek Zawodowy. Czynności te zainteresowani wykonywali na sprzęcie należącym do MPK - Ł., zgodnie z obowiązującą w MPK - Ł. instrukcją dla kierujących pojazdami komunikacji miejskiej oraz byli zobowiązani do przestrzegania i stosowania się do wewnętrznych przepisów obowiązujących w MPK - Ł..

Wszystkie godziny pracy przekraczające ustawowy czas pracy opłacane były przez tzw. „spółdzielnię” czyli związek zawodowy. Za wyrządzone szkody odpowiadał pracownik, który je spowodował. Zatrudnienie pracowników w tej formie było wynikiem kalkulacji finansowej. Za pracę w godzinach nadliczbowych MPK musiałoby zapłacić więcej, niż zatrudniając pracowników w oparciu o umowy zlecenia. Płatnik składek w spornych okresach naliczył i rozliczył za w/w zainteresowanych składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych jedynie z tytułu umowy o pracę. Odwołujący nie naliczył i nie rozliczył za tych zainteresowanych składek na te ubezpieczenia od wynagrodzeń wypłacanych tym osobom z tytułu umów zlecenia, jakie pracownicy płatnika składek zawarli ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł..

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego w dniach od 7 stycznia 2013 roku do 1 marca 2013 roku, wydał zaskarżone decyzje, w których stwierdził, że łączne przychody osiągnięte przez zainteresowanych u odwołującego płatnika w spornych okresach, o których mowa w

kwestionowanych decyzja, stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe, ubezpieczanie zdrowotne oraz Fundusz Emerytur Pomostowych u płatnika składek MPK - Ł. w przypadku wszystkich zainteresowanych.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miałby się wypowiedzieć w kwestii ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek przez organ rentowy, ponieważ wiedza specjalistyczna jest w tej materii zbędna (wniosek dowodowy zawarty w odwołaniu w pkt 6 k. 3). Nowe podstawy wymiaru składek, ustalone decyzjami ZUS, zostały obliczone przez proste zsumowanie wynagrodzeń zainteresowanych pracowników z umowy o pracę zawartej z MPK-Ł. oraz z umów zlecenia zawartych ze związkiem zawodowym.

Sąd nie uwzględnił także wniosku o wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy art. 8 ust. 2a oraz art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a w szczególności obowiązek uwzględnienia w podstawie ich wymiaru przychodu uzyskanego przez ubezpieczonego z tytułu umów o charakterze cywilnoprawnym zawartych z innym niż ten pracodawca podmiotem, są zgodne z art. 2 konstytucji, w szczególności czy czynią zadość wynikającej z niego zasadzie prawidłowej legislacji, a także zasadzie budzenia zaufania obywateli do organów państwowych oraz zasadzie pewności i określoności prawa. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie ulega wątpliwości, iż wymienione artykuły są zgodne z ustawą zasadniczą, ponieważ dotyczą one sytuacji, gdy zleceniobiorca wykonuje zlecenie na rzecz swojego pracodawcy, z czego wynika, iż pracodawca ma pełną świadomość co do formy prawnej dodatkowego zatrudnienia swojego pracownika i zdaje sobie sprawę albo z łatwością może się dowiedzieć o wysokości uzyskiwanego przez niego wynagrodzenia z innego niż umowa o pracę tytułu. Nie chodzi, zatem o nałożenie obowiązku rozliczania przez płatnika dochodów pracownika z nieznanymi pracodawcy źródeł, lecz wyłącznie takich, które mają bezpośredni związek z wykonywaną na jego rzecz pracą.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za niezasadne. Przywołał art. 8 ust. 1, ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych zgodnie, z którym za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy a także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Wskazał również na art. 4 pkt 2a, art. 6 i art. 18 ust. 1 i ust 2 ustawy systemowej. Podkreślił, że z art. 18 ust. 1a wynika, iż w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Zwrócił również uwagę na ustawę z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia i ustawę z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych dot. składek na ubezpieczenie zdrowotne, oraz ustawę z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych dot. składki na Fundusz Emerytur Pomostowych.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę na treść art. 36 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 roku o emeryturach pomostowych (Dz. U Nr 237, poz. 1656 ze zm.), zgodnie z którym stopa składki na Fundusz Emerytur Pomostowych ((...)) wynosi 1,5 % podstawy wymiaru, przy czym podstawę wymiaru składki na (...) stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, określona w art. 18 ust. 1-2 i ust. 8 oraz w art. 21 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z kolei zgodnie z treścią art. 37 ust. 1. w/w ustawy składkę na (...) oblicza, rozlicza i opłaca co miesiąc płatnik składek. Składkę na (...) płatnik składek rozlicza w deklaracji rozliczeniowej, o której mowa w art. 46 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (ust.2 art. 37). Zgodnie natomiast z treścią ustępu 3 art. 37 cyt. ustawy składkę na (...) płatnik składek opłaca w terminie określonym w art. 47 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dla opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Następnie Sąd pierwszej instancji podkreślił, że kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało przesądzenie czy wobec zainteresowanych, zatrudnionych w MPK – Ł. na podstawie umowy o pracę i jednocześnie

wykonujących zlecenia zgodnie z umowami zawartymi przez nich ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., ma zastosowanie przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Sąd wywodził, powołując zapatrywania wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej ma odniesienie do pracy wykonywanej na rzecz pracodawcy, powiązanej funkcjonalnie i miejscowo. Przesłanką decydującą o uznaniu pracownika za osobę świadczącą w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy jest to, że w ramach umowy zlecenia wykonuje on faktycznie pracę dla swojego pracodawcy, przez co ten uzyskuje rezultaty jego pracy. Sąd Okręgowy zaznaczył, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie jest ograniczony jedynie do sytuacji, gdy pracodawca zatrudnia swojego pracownika równoległe na podstawie umowy cywilnoprawnej.

Jednocześnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej został dodany przez art. 1 pkt 4 lit. b ustawy z dnia 23 grudnia 1999 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 110, poz. 1256) i obowiązuje od dnia 30 grudnia 1999 roku. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, że umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tej samej osoby obok umowy o pracę. Wolą ustawodawcy było objęcie ubezpieczeniem tej grupy osób, z którymi pracodawca zawierał umów cywilnoprawne celem uniknięcia ponoszenia zwiększonych kosztów, np. w związku z pracą w godzinach nadliczbowych. Wykładnia funkcjonalna, w uznaniu Sąd Okręgowy, wskazuje na to, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej dotyczy co do zasady takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że musiałby on wówczas przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona (art. 42 § 4 k.p.) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy.

Podkreślić należy, iż celem tego przepisu było objęcie ochroną pracowników, którzy na rzecz swojego pracodawcy wykonywali inne czynności, niż wynikające z umowy o pracę, na podstawie umowy cywilno - prawnej. Zachowanie pracodawcy polegające na zatrudnieniu swoich pracowników przy wykonywaniu tych samych czynności co na podstawie umowy o pracę, w oparciu o umowy cywilno-prawne w celu uniknięcia obowiązku wypłaty wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, jako działanie zmierzające do obejścia prawa w ogóle nie podlega ochronie. Sąd Okręgowy zwrócił jednocześnie uwagę na treść art. 58 § 1 kc zgodnie, z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie ulega wątpliwości, iż swym działaniem płatnik naruszył art. 151¹ kodeksu pracy, zgodnie z którym pracownik za pracę w godzinach nadliczbowych powinien mieć wypłacane wynagrodzenie w wysokości 150 % lub 200 % stawki godzinowej, uchybiając jednocześnie obowiązkowi składkowemu. Za godziny pracy świadczone na podstawie umów zlecenia zawartych z zainteresowanym związkiem zawodowym wnioskodawca nie odprowadził żadnych składek, jednocześnie wynagradzając pracowników wedle ich normalnej stawki. A zatem w niniejszej sprawie koszt pracy każdej nadgodziny był dla MPK-Ł. nawet niższy niż godziny pracy w ramach normalnego czasu pracy. Bowiern stawka dla pracownika była identyczna a dodatkowo płatnik unikał obowiązku składkowego.

Przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy przez co uzyskuje on rezultaty jej pracy. Ustawodawca używając w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrotu „działać na rzecz” posłużył się nim w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjaś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.).

W przepisie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tzn. po 1) umowy o pracę, po 2) umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i po 3) umowy o świadczenie usług między pracodawcą i zleceniodawcą.

Pracodawca w wyniku umowy zawartej ze zleceniodawcą przyjmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy przez zleceniobiorców, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/ świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą (vide I. J. - J. „Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego”, (...) 2011/8/22-28).

Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, że w świetle powyższego, nie ma żadnych podstaw, aby zastosowanie przepisu art. 8 ust 2a ustawy systemowej, ograniczać tylko do sytuacji, gdy pracodawca zatrudnia swojego pracownika równoległe na podstawie umowy cywilnoprawnej. Konsekwencją konstrukcji uznania za pracownika jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej, pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę „uznaną za pracownika”.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy zważył, że zainteresowani w spornych okresach, w ramach umów o pracę zawartych z MPK – Ł., pracowali jako osoby kierujące pojazdami komunikacji miejskiej i równoległe, w ramach umów zlecenia ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., świadczyli w MPK – Ł. tożsame usługi. Pracodawcę ze zleceniodawcą w spornych okresach łączyły umowy o świadczeniu usług przewozowych, na mocy których Związek Zawodowy (...) w Ł. miał zapewnić odwołującemu kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do płatnika oraz wykonywanie innych czynności związanych z obsługą pojazdów zgodnie z wymaganiami i zaleceniami MPK – Ł.. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił Sądowi Okręgowemu ustalić, że zainteresowani wykonywali swoje zlecenia zgodnie z wykazami dostarczonymi raz w miesiącu przez Związek Zawodowy płatnikowi składek, w których to wykazach kierujący pojazdami byli wymienieni z imienia i nazwiska, a od 2007 r. podawano również ich numer służbowy, przy czym odbywało się to w miejscu i czasie zgodnie z grafikami, a nadto zainteresowani zobowiązani byli przez cały ten czas w ramach umów zlecenia stosować się do wewnętrznych przepisów jakie obowiązywały w MPK - Ł..

Sytuacja ta, zdaniem Sądu, wyczerpuje dyspozycję przepisu art. 8 ust 2a ustawy systemowej, a skoro tak, to stosownie do wcześniejszych rozważań pracodawca jest również płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanych z tytułu umów o współpracy w świadczeniu usług przewozowych zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Podobnie jest on płatnikiem składek na ubezpieczenia zdrowotne, co Sąd Okręgowy wyprowadził z art. 66 ust 1 pkt 1a ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Podleganie obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym przez zainteresowanych w spornych okresach z tytułu umów zawartych z odwołującym, jest konsekwencją objęcia ich obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym jako osoby uznane za pracownika (art. 66 ust 1 pkt 1a ustawy w związku z art. 5 pkt 43 ustawy i art. 8 ust 2a ustawy systemowej), a nie jako zleceniobiorców (art. 66 ust 1 pkt 1e ustawy). Przytaczając poglądy z orzecnictwa Sąd Okręgowy wskazał za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 22 lutego 2006 r., sygn. I UK 227/05, Lex nr 272569), że objęcie ubezpieczeniem to przynależność do określonej kategorii podmiotów w razie spełniania ustawowych przesłanek, podleganie natomiast wynika z objęcia ubezpieczeniem i oznacza przyznanie prawa powiązanego z nałożeniem obowiązku. Ponieważ zainteresowani z tytułu spornych umów przynależą do kategorii osób uznanych za pracownika, podlegają ubezpieczeniu zdrowotnemu jak pracownicy, a w konsekwencji płatnikiem tych składek jest pracodawca, a nie zleceniodawca.

Czyniąc dalsze rozważania Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z przepisem art. 81 ust 6 ustawy, podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia, emerytalne, rentowe, chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych nie będących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych. Obliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych wymaga zatem uprzedniego wyliczenia kwoty składek na ubezpieczenie społeczne. Sąd przypomniał ponadto, stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2007 r, sygn. akt III UZP 4/06 (OSP 4/2008 r. poz. 309), zgodnie z którym, co prawda ustawa systemowa rozróżnia cztery ryzyka ubezpieczeniowe: emerytalne, rentowe, chorobowe oraz wypadkowe nie objęła ubezpieczenia zdrowotnego, to jednak należy przyjąć, że ubezpieczenie to jest też rodzajem ubezpieczenia społecznego, zaś jego odrębność

wynika przede wszystkim z faktu odmiennego przedmiotu ochrony oraz odrębności organizacyjnej, ubezpieczenie zdrowotne, jest bowiem realizowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Powyższe również przemawia za tym, aby sztucznie nie tworzyć „mnogości” płatników składek w sytuacji, gdy tytułem do ubezpieczeń jest jeden (ten sam) stosunek prawny. Pracownik, zleceniobiorca, świadczący usługi, w całości finansują składki na swoje ubezpieczenie zdrowotne. W ich interesie i ich obowiązkiem, jest umożliwienie płatnikowi wywiązywanie się z terminowego rozliczania i odprowadzania składek na ubezpieczenie zdrowotne. Stosownie do przepisu art. 193 ustawy, kto nie zgłasza wymaganych przepisami ustawy danych lub zgłasza nieprawdziwe dane mające wpływ na wymiar składek na ubezpieczenie zdrowotne albo udziela w tych sprawach nieprawdziwych wyjaśnień lub odmawia ich udzielenia podlega karze grzywny. W ocenie Sądu pierwszej instancji w świetle powołanego przepisu, w sytuacji trójkąta umów z jakim mieliśmy do czynienia na gruncie rozpoznawanej sprawy, to obowiązkiem ubezpieczonego, jest udzielenie płatnikowi składek wszelkich niezbędnych danych pozwalających mu terminowo wywiązać się z obowiązków płatniczych wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd zwrócił jednocześnie uwagę, że przepis art. 8 ust 2a ustawy systemowej, normując konstrukcję uznania za pracownika w celu przeciwdziałania obchodzeniu prawa z pokrzywdzeniem pracowników w zakresie ich przyszłych uprawnień z ubezpieczenia niewątpliwie realizuje zasadę wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którą Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Sąd Okręgowy uznał też, że sam sposób obliczenia wymiaru składek był zgodny z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej w przypadku składek na ubezpieczenia społeczne oraz zgodny z art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w przypadku wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne, a w przypadku podstawy wymiaru składek na (...) zgodny z treścią art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach pomostowych. Wynagrodzenie płatne było odrębnie przez MPK – Ł. z tytułu umów pracę i odrębnie przez zainteresowany związek zawodowy z tytułu umów zlecenia.

W uznaniu Sądu nie zachodziła potrzeba powołania dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości odnośnie tych wyliczeń, skoro chodzi tylko o zsumowanie wynagrodzenia zainteresowanych z tytułu umów o pracę i z tytułu umów zlecenia.

Wydając orzeczenie co do decyzji dotyczącej podstawy wymiaru składek M. F. (2), Sąd Okręgowy wskazał, że wprawdzie M. F. (2) zmarł w dniu 17 listopada 2013 r. ale z uwagi na ugruntowany w judykaturze pogląd, że do spadku nie należą prawa do świadczeń powtarzających się z ubezpieczeń społecznych / por. wyrok TK z 12 listopada 2001 P 2/01 OTK 2001/8/249, uchwały 7 sędziów z 26 lutego 1965 r. III PO 22/64 OSNCP 1965 nr 7-8, poz.7 i z 9 grudnia 1968 r. III PZP 59/68 OSNCP 1969 nr 4, poz.84./ nie było przeszkód procesowych do merytorycznego rozpoznania odwołania płatnika. Skoro bowiem zainteresowany zmarł przed wszczęciem postępowania w niniejszej sprawie, zaś przedmiotem procesu nie są prawa lub obowiązki przechodzące na następców prawnych zainteresowanego, lecz prawa i obowiązki płatnika składek- to śmierć zainteresowanego nie stała na przeszkodzie merytorycznego rozpoznania sprawy z zakresie podlegania ubezpieczeniom - por. uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 sierpnia 2014 r. III AUz 118/14 w sprawie o identycznym stanie faktycznym.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. a także § 2 ust. 1 i 2 oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją płatnik składek Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. zarzucając wyrokowi:

1. naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. polegające na rozstrzygnięciu przez organ rentowy w przedmiocie

obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym w drodze wydanej przez organ decyzji ustalającej podstawę wymiaru składki w miejsce rozstrzygnięcia w drodze decyzji o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego;

2. naruszenia przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, a to art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na oddaleniu zgłoszonego przez odwołującego się wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości na okoliczność ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ubezpieczonych za okres objęty zaskarżoną decyzją.

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to art. 98 § 1 i 3 k.p.c. poprzez zasądzenie w pkt 2 wyroku od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. i (...) Związku Zawodowego (...) kwoty po 300 złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, tj. przy wzięciu pod uwagę udziału pięciu zainteresowanych, podczas gdy w sentencji wyroku Sąd wskazał, iż sprawa toczyła się jedynie z udziałem zainteresowanych K. F., M. F. (1), A. F. i E. G., bez udziału M. F. (2), co uzasadniało zasądzenie kosztów w wysokości po 240 złotych.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do rozpoznania organowi rentowemu oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w obu instancjach według norm przepisanych ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania po uzupełnieniu postępowania dowodowego o opinię biegłego z zakresu rachunkowości. W razie nie uwzględnienia apelacji skarżący wniósł o zmianę wyroku w zakresie pkt 2 poprzez zasądzenie na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. i (...) Związku Zawodowego (...) kwoty po 240 złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Ponadto płatnik wniósł o zwrócenie się przez Sąd Apelacyjny do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym „o zbadanie czy art. 18 ust. 1a w związku z art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U z 2013 roku, poz. 1442 ze zm.) rozumiane w ten sposób, że to pracodawca jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w stosunku do osoby, która wykonuje pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli w ramach takiej umowy osoba taka wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, są zgodne z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.”

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna, skutkując koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygającym odwołanie od decyzji nr (...) (VIII U 4409/13). Przy czym, rozstrzygnięcie w tym zakresie znajduje podstawę w treści art.386§2 k.p.c., art. 379 pkt. 5 k.p.c. oraz art.378§1 k.p.c. albowiem, fakt wadliwego procedowania przez sąd pierwszej instancji, skutkującego pozbawieniem prawa do obrony zainteresowanej wdowy po ubezpieczonym M. F. (2), nie był podnoszony w apelacji płatnika. Mimo powyższego, okoliczność ta, nie mogła być niezauważona przez sąd drugiej instancji. Artykuł 378 § 1 k.p.c. wskazując przedmiotowy zakres rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji w postępowaniu apelacyjnym, stanowi, iż rozpoznanie sprawy w tym postępowaniu następuje w "granicach apelacji", z tym że w "granicach zaskarżenia" sąd bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. A nieważność postępowania jest bezwzględna przyczyną odwoławczą, powodującą uchylenie zaskarżonego orzeczenia niezależnie od ewentualnego wpływu na jego treść. Dlatego Sąd jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu przyczyny nieważności, niezależnie od tego, czy skarżący podniósł zarzut nieważności. (W. M. P., Komentarz aktualizowany do ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, LEX/El. 2015 r.). Obowiązkiem sądu drugiej instancji jest bowiem w takiej sytuacji, także działanie w interesie wymiaru sprawiedliwości wyrażającemu się w zagwarantowaniu pewności i stabilności orzeczeń sądowych. (patrz - SN postanowienie z 4 grudnia 2014 roku III Uz 13/14 / legalis /).

Dla potrzeb dalszych rozważań, przypomnieć należy, iż rzeczą oczywistą jest, że stronami postępowania przed sądem rozpoznającym sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych winny być wszystkie podmioty materialnego stosunku ubezpieczenia społecznego, czyli wymienione w art. 477¹¹ k.p.c.. Prawidłowe ustalenie kręgu podmiotowego w sprawie,

ma o tyle istotne znaczenie, że może w przypadku zaniechania wezwania do udziału w sprawie osób, które powinny w niej brać udział, prowadzić do nieważności postępowania.

Przed przejściem do dalszych rozważań, należy wpieryw zwrócić uwagę, na błędne ustalenia sądu pierwszej instancji, co do stadium postępowania w trakcie którego zmarł M. F. (2). W sprawie nie ulega bowiem jakichkolwiek wątpliwości to, że M. F. (2) zmarł 17 listopada 2013 roku (k.51 akt), decyzja nr (...) wydana została 8 lipca 2013 roku a płatnik złożył odwołanie 6 sierpnia 2013 roku. Analiza akt, nie pozostawia też jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że zmarły pozostawił żonę (J. F.), która nabyła prawo do renty rodzinnej, zgłosiła swój udział w sprawie (k.49 akt) a sąd nie podejmując żadnych decyzji w związku ze śmiercią strony, zgłoszeniem się osoby uprawnionej do renty rodzinnej po niej, rozpoznał sprawę z odwołania od spornej decyzji tylko z udziałem płatnika i organu, twierdząc, że śmierć nastąpiła przed wydaniem decyzji. W związku z tym, ostatnim twierdzeniem i stanowczo wyrażanym przez sąd pierwszej instancji poglądem co do skutków śmierci ubezpieczonego przed wydaniem przez organ decyzji, z powołaniem się na orzeczenie tutejszego sądu wydane w sprawie III AUz 118/14 (niepublikowane) stwierdzić należy, iż całkowicie poprawny jest pogląd co do braku podstaw do zawieszenia postępowania na podstawie art.174§1 pkt.1 k.p.c. w sytuacji gdy śmierć zleceniobiorcy, podstawa wymiaru składek, którego jest ustalana nastąpiła, przed wydaniem zaskarżonej decyzji. W takiej bowiem sytuacji, gdy osoba fizyczna nie istnieje tak w dacie wydania decyzji jak i w toku prowadzonego postępowania sądowego, nie było możliwości aby nabyła ona status strony postępowania, bez czego nie mogą być spełnione przesłanki z art.174§1pkt.1 k.p.c.. Nie oznacza to, jednak, że śmierć osoby która mogłaby być stroną, nawet przed wydaniem decyzji, zawsze jest obojętna dla bytu później prowadzonego postępowania. Powyższe wymaga zwrócenia uwagi na wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie III AUa 50/13, III AUa 599/14 a także Sądu Apelacyjnego w/m III AUa 55/13 /legalis /, podejmujące próbę odkodowania skutków procesowych śmierci osoby fizycznej przed wydaniem decyzji w której jest ona wskazana jako adresat decyzji, przy uwzględnieniu, że istotą sporu w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego nie koncentruje się na wadach decyzji.

Z uwagi jednakże, na oczywistą wadliwość ustaleń sądu pierwszej instancji, bezsporny fakt śmierć M. F. (2) w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, nie ma potrzeby, z punktu widzenia potrzeb orzeczniczych, bliższego analizowania wątku śmierci, w aspekcie podnoszonym przez sąd pierwszej instancji.

Dla potrzeb rozpoznania niniejszej sprawy, w sytuacji gdy M. F. (2) żył w dacie wydania decyzji jak i w dacie wniesienia odwołania a zmarł w trakcie postępowania przed sądem pierwszej instancji, zostawiając żonę uprawnioną do renty rodzinnej, która nie została powiadomiona o terminie rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku, wystarczające jest poprzestanie na stwierdzeniu, iż doszło do nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji poprzez nie zawieszenie postępowania i pozbawienie prawa do obrony poprzez nie zawiadomienie o terminie rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku zainteresowanej. (art.379 pkt. 5 k.p.c.)

Uwzględniając bowiem powyższe wskazane okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy, tym bardziej nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, iż śmierć M. F. (2) w toku postępowania przed sądem rozpoznającym sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych, gdy niewątpliwie uzyskał on status strony

(ubezpieczonego) uprawnia do rozpoznania odwołania tylko z udziałem płatnika. Niezależnie, bowiem od tego, że na gruncie przedmiotowej sprawy dłużnikiem organu rentowego z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne będzie wyłącznie płatnik to jednak rozstrzygnięcie w przedmiocie ustalenia tak okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym jak i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w poszczególnych okresach, wywoła bezpośredni skutki, wobec wdowy po M. F. (2), osoby pobierającej rentę rodzinną, która nadto zgłosiła się do prowadzonego postępowania w charakterze zainteresowanej a sąd nie odmówił dopuszczenia jej do udziału w sprawie. Taki wniosek pośrednio znajduje wzmocnienie w treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r. II UK 159/07. (legalis nr 161725). Wdowa uprawniona do renty rodzinnej, wysokość renty której jest wprost pochodną wysokości podstawy wymiaru składek zmarłego, jest zainteresowaną w sprawie o ustalenie podstawy wymiaru składki zmarłego. Pozostawienie tych okoliczności poza zakresem zainteresowania przez sąd pierwszej instancji, nie zawieszenie postępowania po śmierci M. F. (2)

(art.174§1 pkt.1 k.p.c.) i nie wezwanie zainteresowanej, skutkuje nieważnością postępowania przed sądem pierwszej instancji. (art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 477¹¹ § 1 i 2 k.p.c.). Powyższe stanowisko znajduje wsparcie w linii orzeczniczej prezentowanej w orzeczeniach Sądu Najwyższego II UKN 128/00, II UKN 128/00 jak i III ZP 20/98 / legalis/.

Kierując się wskazaną argumentacją sąd drugiej instancji na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 477^{14a} k.p.c. i art.108§2 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia odwołania od decyzji organu rentowego nr (...) w przedmiocie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne M. F. (2), zniósł postępowania przez Sądem Okręgowym w Łodzi od dnia 17 listopada 2013 r. i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temuż sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Ponownie rozpoznając sprawę z odwołania od decyzji nr (...) dotyczącej M. F. (2), sąd pierwszej instancji zadba o prawidłowe ukształtowanie strony podmiotowej procesu.

Przechodząc do podniesionych w apelacji, zarzutów odnośnie rozstrzygnięć zapadłych w pozostałych z połączonych sprawa należy zauważyć, że przedmiot sporu w rozpatrywanej sprawie stanowi ustalenie, czy według prawidłowych reguł organ rentowy na nowo określił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych pracowników odwołującego płatnika, a więc czy właściwie postąpił ZUS uwzględniając w owych podstawach, oprócz wynagrodzenia wypłaconego zainteresowanym przez odwołującego ze stosunku pracy, także wynagrodzenie uzyskane przez nich w związku z wykonaniem na rzecz MPK pracy na podstawie umów zlecenia zawartych z podmiotem trzecim – Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Sąd Okręgowy uznał, że kwoty wynagrodzenia z umów zlecenia, choć wypłacone przez zleceniodawcę, powinny być uwzględnione w podstawach wymiarów składek, których opłacenie obciąża odwołującego, a nadto, że organ rentowy prawidłowo ustalił wysokość tak uaktualnionych podstaw wymiaru. Sąd drugiej instancji stanowisko to podziela.

Zważyć należy, że płatnik składek, zastąpiony profesjonalnie, zakwestionował w apelacji przede wszystkim możliwość korekty podstaw wymiaru składek poszczególnych zainteresowanych bez uprzedniego przesądzenia w odrębnej decyzji, czy pracownicy ci z tytułu umów zlecenia zawartych nie ze swym pracodawcą, lecz z innym podmiotem, w ogóle podlegają owym ubezpieczeniom i kto w tym przypadku jest płatnikiem składek. Tym samym ZUS miałyby naruszyć przepis art. 83 ust. 1 pkt 1 i pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 1442 ze zm.), bowiem rozstrzygnął w decyzji wymiarowej także o samym obowiązku objęcia ubezpieczeniem społecznym z określonego tytułu. Sąd Apelacyjny uznaje postawiony zarzut za bezzasadny, choć zapatrywania zbieżne z argumentacją apelującego były wyrażane w judykaturze (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 4 kwietnia 2013 r., III AUa 32/13, LEX nr 1306039). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozpatrywanym przypadku zainteresowani podlegają ubezpieczeniom z tytułu pracowniczego w ujęciu szerokim, a kwestią sporną jest wysokość podstawy wymiaru składek. Zgodnie z przywołanym przepisem art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek; ustalania wymiaru składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu tych składek. Jest zatem uprawniony w decyzji określić, że dana osoba podlega ubezpieczeniom społecznym z danego tytułu, a płatnikiem jest określony podmiot, jaka jest podstawa wymiaru składki i przez to jaka jest jej wysokość. Co więcej, art. 83 powołanej ustawy nie wyklucza wydania jednej decyzji przesądzającej wielość kwestii. Zawiera ona wtedy kilka elementów, z których każdy podlega badaniu w postępowaniu odwoławczym. Treść przedmiotowych decyzji, a w szczególności ich uzasadnienie, nie pozostawia wątpliwości, że organ rentowy stwierdził, iż zainteresowanych należy traktować, jako pracowników odwołującego także, gdy chodzi o wykonywaną przez nich pracę na podstawie umów zleceń ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., a w takiej sytuacji uzyskiwane wynagrodzenie doliczyć trzeba do podstawy wymiaru, jako wynagrodzenie równorzędne z pensją pracownika. Wskazywanie przez apelującego na konieczność wstępnego przesądzenia na podstawie jakiego tytułu zainteresowani podlegają ubezpieczeniom jest o tyle nieuprawnione, że ustawa systemowa nakazuje traktowanie osoby, która w ramach umowy cywilnoprawnej wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku

pracy, za pracownika, a uzyskany stąd przychód nakazuje uwzględnić przy wyliczaniu podstawy wymiaru składek. Wszak taki pracownik jest już zgłoszony do ubezpieczeń społecznych właśnie z tytułu zatrudnienia pracowniczego. W takiej sytuacji decyzja określająca podstawę wymiaru z uwzględnieniem owego „dodatkowego” wynagrodzenia jest skomponowana właściwie i zawiera wszelkie elementy potrzebne do jej kontroli. Oczywistym jest przy tym, że w pierw zbadaniu będzie podlegała zasadność zastosowania w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a następnie prawidłowość ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek. Zarzut naruszenia art. 83 ustawy systemowej jest w tym przypadku chybiony. Zwiększenie wymiaru składek w ramach tego samego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie stanowi samodzielnej podstawy do objęcia obowiązkiem ubezpieczeń społecznych. Nie ma zatem potrzeby wydawania w tym zakresie odrębnych decyzji. A nadto pamiętać należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych granice rozpoznania sądowego wynikają z treści decyzji, od której wniesiono odwołanie.

Co do zaś samej prawidłowości rozstrzygnięcia, że zainteresowani winni być traktowani za pracowników odwołującego także z tytułu świadczenia pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym, a uzyskany w ten sposób dochód winien być uwzględniony w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy i że płatnikiem jest Miejskie Przedsiębiorstwo (...) w Ł., to Sąd Apelacyjny zaznacza, że w pełni aprobuje argumentację Sądu Okręgowego. Sąd Najwyższy w przywołanej już uchwale z dnia 2 września 2009 r. (II UZP 6/09 OSNP 2010/3-4/46), wskazał, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Sąd Najwyższy argumentował, że art. 8 ust. 2a nakazuje uważać za pracownika, w rozumieniu ustawy, także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zatem pracownikiem jest się i wówczas, gdy praca jest świadczona na podstawie umowy z osobą trzecią, ale w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Także bowiem i wtedy, mimo, że osoba ta (pracownik) zawarła umowę o dzieło z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Zaznaczono dalej, że podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym tak, jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Jest on także zobowiązany obliczać, rozliczać i przekazywać składki, co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 17 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Ponadto, płatnicy składek w stosunku do pracownika, obliczają części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do Zakładu (art. 17 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Przechodzą do sedna sprawy Sąd Najwyższy zauważył, że w także przypadku, gdy umowa cywilnoprawna jest zawarta nie bezpośrednio z pracownikiem, ale z osobą trzecią i dopiero ten „zewnątrzny” podmiot zawiera umowę cywilnoprawną z pracownikiem, to jednak pracodawca jest płatnikiem składek, pomimo, że fizycznie wynagrodzenie wypłaca ów podmiot trzeci. Sąd Najwyższy wskazał, że za taką interpretacją przemawia to, że art. 8 ust. 2a nakazuje traktować takiego zainteresowanego jako pracownika swego pracodawcy, a dla pracownika, zgodnie z art. 4 pkt 2 lit. a ustawy, płatnikiem jest właśnie pracodawca. Zwrócić uwagę trzeba również na art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, według którego, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Skoro płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie „uwzględnia się” w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy, to pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. W przypadku takim, jak w przedmiotowej sprawie, tj. swoistego trójkąta umów, to że płatnikiem winien być pracodawca znajduje swe umocowanie również w fakcie, że na jego rzecz praca w ramach

umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i to on uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Celem takiej regulacji było, co podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 r. (II UK 399/13 LEX nr 1458679), po pierwsze - ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie - ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Tym samym dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą, także w zakresie określenia osoby płatnika składek.

Jak już wspomniano Sąd Apelacyjny w pełni podziela zaprezentowany wyżej pogląd i jego uzasadnienie. Warunki te są przy tym w pełni spełnione w niniejszej sprawie, bowiem z bezspornego w tym zakresie stanu faktycznego wynika, że zainteresowani wykonywali w ramach przedmiotowych umów te same czynności pracownicze na rzecz MPK co w ramach umowy o pracę. Trzeba przy tym zauważyć, że i odwołujący zasadniczo nie kwestionował ustaleń Sądy Okręgowy w tym przedmiocie.

Odnosząc się zaś do uwagi, że organ rentowy nie miał prawa do wydania decyzji w zakresie podlegania ubezpieczeniom zdrowotnym stwierdzić trzeba, że nie jest to zarzut prowadzący do zmiany zaskarżonego wyroku. Decyzja, bowiem nie tyczyła tyle czy również z tytułu pracy świadczonej w ramach umów zlecenia zainteresowani podlegają ubezpieczeniom zdrowotnym, ale kto jest płatnikiem i jaka jest prawidłowa podstawa wymiaru składki. Zaś co do wymierzania, pobierania składek na ubezpieczenie zdrowotne i prowadzenia rozliczeń z płatnikami składek ZUS jest jak najbardziej władny do wydawania rozstrzygnięć (art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (j.t. Dz.U.2008.164.1027 z zm.).

Uzasadniając drugi zarzut apelacji płatnik podniósł, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo ustalił dane potrzebne do określenia wysokości podstawy wymiaru przedmiotowych składek, albowiem dopiero w procesie pojawiły się informacje dotyczące wysokości wynagrodzeń wypłacanych przez zleceniodawcę, które miałyby być uwzględnione przy podstawie wymiaru składek, co nie jest jednak dostatecznie czytelne. Apelujący podniósł, że nie miał praktycznej możliwości zbadania prawidłowości i podważenia zasadności wyliczeń organu rentowego, a nadto Sąd Okręgowy oddalił wnioski o powołanie biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność obliczenia prawidłowej podstawy wymiaru. Również i ten zarzut nie prowadzi do podważenia rozstrzygnięcia. Ustalenie podstawy wymiaru składek jest zabiegiem czysto arytmetycznym, dokonał tego organ rentowy. Istotnie w zaskarżonych decyzjach mechanizm wyliczenia i dane do niego nie zostały przedstawione przez ZUS w sposób szczególnie klarowny. Jednakże kontroli nie podlega sama decyzja jako taka (jej warstwa zewnętrzna, o ile ma ona wszystkie konieczne elementy), lecz zawarte w niej rozstrzygnięcie. Tu zaś w toku postępowania przed Sądem Okręgowym organ rentowy dostatecznie szczegółowo wyjaśnił sposób wyliczenia podstawy wymiaru składek, w tym i uwzględnioną wysokość przychodu pochodzącego od zleceniodawcy. (...) w postaci wykazów wynagrodzeń osiągniętych przez zainteresowanych z tytułu umów zlecenia, trafiły do odwołującego się i nie było przeszkód, by w toku dalszego postępowania, przede wszystkim w samej apelacji, wskazać i ukonkretnić swoje zastrzeżenia. Sąd drugiej instancji jest sądem nie tylko odwoławczym, ale i merytorycznym. Apelujący tego jednak nie uczynił, także i na rozprawie apelacyjnej. ZUS zaznaczył, że organ rentowy bazował na informacjach z systemu komputerowego organu rentowego, w którym widniały dane obrazujące podstawę wymiaru składek, którą zgłosił sam odwołujący się płatnik i związek. Obie te podstawy zostały zsumowane i łącznie dały prawidłową podstawę wymiaru, obliczoną zgodnie z art. 18 ust. 1a ustawy systemowej. Do akt sprawy złożono ostatecznie karty wynagrodzeń Związku Zawodowego (...) w Ł.. Pełnomocnik odwołującego się nie wskazał

na żadne konkretne rozbieżności pomiędzy danymi przyjętymi przez ZUS a danymi wynikającymi ze złożonych kart wynagrodzeń. Apelujący nie wskazał na jakiegokolwiek dokumenty czy dane, z których wynikałyby inne wartości, niż przyjęte przez organ rentowy. Złożone karty wynagrodzeń potwierdzają prawidłowość obliczeń ZUS. Z osobowych źródeł dowodowych wynika, że zainteresowani nie wykonywali innych zadań, niż praca kierowcy dla MPK. Sąd Apelacyjny nie znalazł zatem powodów do zakwestionowania wyliczeń organu rentowego, w sytuacji, w której sam odwołujący się nie podał konkretnych zastrzeżeń. Nie jest bowiem rolą Sądu drugiej instancji poszukiwanie dowodów, czy też argumentacji dotyczącej faktów przemawiających za twierdzeniami jednej ze stron. W konsekwencji i ten zarzut apelacji nie okazał się uzasadniony.

Zgodnie z art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją RP, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Tylko powzięcie zasadniczych wątpliwości może uzasadniać przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego, od odpowiedzi na które zależy rozstrzygnięcie sprawy, przy czym chodzi o uzasadnione wątpliwości sądu, a nie strony. Zgodzić się należy z poglądem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie wyrażonym w wyroku z dnia 1 września 2010 r., I OSK 368/10 (LEX nr 745224), że jeśli sąd dochodzi do przekonania, że mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa nie naruszają Konstytucji, to przepisy te stosuje i nie musi w takim przypadku w uzasadnieniu swego orzeczenia tłumaczyć nawet przyczyn, dla których uznał dany przepis za zgodny z Konstytucją, gdyż badanie zgodności przepisów z ustawą zasadniczą nie należy do sądów i jest dokonywane jedynie na użytek konkretnej sprawy. W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji nie miał uzasadnionych wątpliwości, co do konstytucyjności zastosowanych w sprawie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a co za tym idzie brak było podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącego. Zważyć przy tym należy, że wątpliwości konstytucyjnych na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie miał Sąd Najwyższy, który w przywołanej uchwale z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, jasno wyłożył, z jakich względów pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy. Natomiast Trybunał Konstytucyjny poczynił wywody, dotyczące art. 8 ust. 2a i art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w uzasadnieniu postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej z dnia 12 czerwca 2013 r., Ts 338/11 ((...)B 2013/ 6 /556), które mogą być pomocne dla usunięcia wątpliwości konstytucyjnych płatnika składek.

Dochodząc do powyższych konstatacji Sąd Apelacyjny oddalił w pozostałym zakresie apelację MPK, z mocy art. 385 k.p.c. O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 321 k.p.c. zasądzając od apelującego na rzecz ZUS koszty zastępstwa radcowskiego za drugą instancję, zgodnie z żądaniem pełnomocnika oraz treścią § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności prawne radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.). Powyższe, jednocześnie dostatecznie, wykazuje także, bezzasadność twierdzeń apelacji nakierowanych na wadliwość orzeczenia w przedmiocie orzeczenia o kosztach procesu. Wbrew bowiem tam, wyrażanemu pogładowi jak i stanowisku sądu pierwszej instancji, w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, przedmiotem której jest ustalenie podstawy wymiaru składek, koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego nalicza się w oparciu o § 6 a nie o § 11 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz.U. t.j. z 2013 poz.490 ze zmianami). Poglądy orzecznictwa są w tym zakresie utrwalone w związku z czym, przykładowo można odwołać się do stanowiska wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w/m w sprawie III AUa 822/14 / wyrok z 26 marca 2015 roku - legalis/. W okolicznościach przedmiotowej sprawy, bezspornym także było, to iż tak sąd pierwszej jak i drugiej instancji orzekał w warunkach art.219 k.p.c.. Połączenie spraw z kilku odwołań do łącznego prowadzenia i orzekania, nie unicestwiło bowiem samodzielność połączonych spraw, co powinno znaleźć odzwierciedlenie także w orzeczeniu o kosztach procesu. Ustabilizowane na etapie postępowania apelacyjnego, wartości przedmiotu sporu w każdej z połączonych pięciu spraw wynosiły odpowiednio - (...),60; 781,18; (...),54; (...),25; (...),77/, co przy uwzględnieniu przywołanego powyżej § 6 rozporządzenia, jednoznacznie wykazuje, iż zasądzone tak w pierwszej jak

i w drugiej instancji koszty zastępstwa procesowego, kształtują się na poziomie poniżej minimalnych należnych z tego tytułu kosztów, również w sytuacji uwzględnienia art.102 k.p.c. i zasądzenia kosztów w wysokości eliminującej ich multiplikowanie poprzez ilość łączonych spraw. Powyższe zaś znajdowało uzasadnienie w treści wniosków pełnomocników organu, ograniczających żądanie co do kosztów zastępstwa procesowego, do przywoływanej kwoty 120 złotych za każdą z połączonych spraw oraz treści art.321 k.p.c..

Przewodniczący: Sędziowie: